
**ZESZYTY NAUKOWE WYŻSZEJ SZKOŁY PEDAGOGICZNEJ
W BYDGOSZCZY**
Studia Pedagogiczne z. 20

ALICJA KOZUBSKA

WSP w Bydgoszczy

**POSTAWY DZIECI WOBEC RODZICÓW W RODZINACH
NADUŻYWAJĄCYCH ALKOHOLU**

Wprowadzenie

Problemy współczesnej rodziny są przedmiotem zainteresowania wielu przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych ze względu na ogromne jej znaczenie dla podstawowego zagadnienia jakim jest wychowanie dzieci.

Rodzina stanowi w zasadzie "najlepsze środowisko rozwojowe dziecka i stwarza możliwości zaspokajania nie tylko fizjologicznych, ale psychicznych, społecznych i kulturalnych potrzeb i świadomie lub mniej świadomie zaszczerpia wzory postępowania moralnego."¹

W procesie rozwoju społecznego dziecka stosunki łączące rodziców z dziećmi stanowią czynnik o podstawowym znaczeniu. O efektach wychowania dziecka w rodzinie nie decydują specjalne metody lub wyszukane techniki wychowawcze, lecz charakter i formy stosunków rodziców z dziećmi.² Dopiero na ich podłożu można mówić o wartości i efektywności konkretnej metody lub techniki.

W strukturze stosunków między rodzicami i dziećmi zasadniczą rolę odgrywają postawy. Postawom rodzicielskim poświęcono w badaniach naukowych wiele

miejsca, powstały różne typologie tych postaw. W znacznie mniejszym stopniu poznano postawy dzieci wobec rodziców. Najobszerniejsze badania w naszym kraju dotyczące tej problematyki przeprowadzono pod kierunkiem J. Rembowskiego, dotyczyły one normalnych środowisk rodzinnych.

Należałoby odwołać się do definicji postawy. Według T. Mądrzyckiego "posta-
wa jest specyficzną organizacją trzech zasadniczych czynników: poznawczego, uczuciowo-motywacyjnego i behawiorystycznego, czyli działań i reakcji eksperymentalnych."³

W przypadku postaw dzieci w stosunku do rodziców komponenty emocjonalno-motywacyjne kształtują się jako pierwsze i dominują nad komponentem poznawczym.

Według J. Rembowskiego postawy dziecka wobec rodziców należy traktować jako funkcję wychowawczą rodziców.⁴ Pozytywnych funkcji wychowawczych nie może i nie wykazuje środowisko rodzinne zakwalifikowane jako niewydolne i patologiczne. Takimi środowiskami zajęłam się w swoich badaniach.

Alkoholizm jako przejaw patologii rodziny

Przemiany współczesnej rodziny dokonujące się w trakcie przeobrażeń społeczno-ekonomicznych związane są z napięciami emocjonalnymi, licznymi konfliktami, sytuacjami stresowymi i mogą prowadzić do rozpadu rodziny, ucieczki w alkoholizm lub samobójstwo.⁵

Czesław Cekiera posługuje się pojęciem "patologia rodziny", przez które rozumie "zespół niekorzystnych, negatywnych czynników wpływających ujemnie na normalny rozwój rodziny i osobowość jej członków."⁶ Jeżeli chodzi o strukturę środowiska rodzinnego takimi czynnikami mogą być rodzina niepełna, rozbita, rozwiedziona. Gdy chodzi o funkcje rodziny, czynnikiem patologizującym może być rodzina skłócona, obciążona niedorozwojem, nałogami, przestępczością, przymusową izolacją jednego z rodziców.

Podstawową formą życia rodzinnego jest w takiej sytuacji dezorganizacja, wyrażająca się w rozkładzie lub rozpadzie rodziny. Według M. Jarosz "określenie dezorganizacja rodziny dotyczy stanu, w którym jeden lub więcej członków nie spełnia przypisanych im w rodzinie ról społecznych."⁷ Najczęstszym przejawem patologii rodziny, jak wskazuje wielu autorów, jest alkoholizm.

Określenie alkoholizmu, nałogu alkoholowego oraz nadmiernego picia alkoholu, a także zdefiniowanie różnic między tymi pojęciami jest zadaniem trudnym

i szeroko dyskutowanym. Według Światowej Organizacji Zdrowia alkoholizm oznacza "... wszelki sposób picia, który wykracza poza miarę tradycyjnego i zwyczajowego "spożycia" albo poza ramy obyczajowego przyjętego w całej społeczności picia towarzyskiego, bez względu na czynniki etiologiczne, które do takiego zachowania prowadzą i niezależnie od zakresu, w jakim te czynniki etiologiczne zależą od dziedziczności, konstytucji oraz od nabytych wpływów fizjopatologicznych i metabolicznych."⁸ Stąd też "alkoholikami są osoby nadmiernie pijące, u których zależność od alkoholu osiągnęła taki stopień, że wykazują bądź wyraźne zaburzenia psychiczne, bądź zachowują się w sposób przynoszący szkodę ich zdrowiu fizycznemu i psychicznemu, ich stosunkom z osobami drugimi, ich sytuacji społecznej i ekonomicznej."⁹

Choroba alkoholowa nie jest sprawą prywatną chorego. Alkoholicy wpływają dezorganizująco i patogenicznie na losy co najmniej 4-8 członków społeczności, w której żyją i pracują. Najbardziej zagrożona jest najbliższa rodzina. Stopień dezorganizacji rodziny zależy od poczucia więzi alkoholika z rodziną, od jego stabilizacji zawodowej, poziomu wykształcenia, a także wyników leczenia. Zazwyczaj jednak rodziny alkoholików są konfliktowe, nietrwałe i łatwo ulegają rozbięciu.

Istnieje wprost proporcjonalna zależność między czasem trwania małżeństwa z osobą uzależnioną i istnieniem powstałej z tego małżeństwa rodziny a dysfunkcjonalnością tej rodziny.

Pozycja dziecka w rodzinie alkoholików

Alkoholik z czasem obojętnieje na troski rodziny, choroby żony, dzieci, zatracając żywość reakcji uczuciowych w zakresie uczuć wyższych.¹⁰

O. Lipkowski wymienia następujące skutki spożycia alkoholu z punktu widzenia dziecka:

1. Prenatalne - na skutek gorszych warunków przebiegu ciąży rodzi się dziecko o słabszych możliwościach rozwojowych,
2. w gorszych warunkach materialnych - na skutek ubytku środków na napoje alkoholowe - rozwój fizyczny dziecka jest zagrożony,
3. alkoholizm długotrwały powoduje degradację charakterologiczną,
4. w rodzinie alkoholika dziecko popada w alkoholizm."¹¹

Niemożliwe jest, aby rozwój i wychowanie dziecka przebiegało w tych warunkach normalnie. Dzieci nie tylko nie są pielęgnowane, ale i nie są wychowywane. Wzrastają w najbardziej nie sprzyjających ich rozwojowi warunkach. W związku

z tym prawidłowe wypełnianie obowiązku szkolnego przez dzieci alkoholików jest faktycznie utrudnione, gdyż powodzenie dziecka w szkole wymaga:

- “1. Regularnego uczęszczania do szkoły,
2. wyposażenia w pomoce szkolne,
3. odpowiednich warunków do odrabiania lekcji w domu,
4. oddziaływania wychowawczego, pomocy i opieki domowej,
5. odpowiedniej pielęgnacji (higiena ciała, żywienie, ubranie, sen),
6. zorganizowania czasu wolnego,
7. łączności i ścisłej współpracy obojga rodziców ze szkołą.”¹²

Nie wypełnianie tych warunków przez rodziców w rodzinach nadużywających alkoholu powoduje opóźnienia szkolne, drugoroczność.

Badania T. Szydłowskiej wykazały, że dzieci te są gorzej wyposażone pod względem fizyczno-rozwojowym, bytowym, kulturowym, emocjonalnym. Odczuwają swoją odrębność, niższość wobec innych współwystępującą z poczuciem większej dojrzałości życiowej. To ostatnie powoduje często nieujawnianie swych kłopotów, postawy zamykania się przed rówieśnikami.¹³

Obraz świata u dzieci nałogowych alkoholików różni się także od obrazu świata dzieci z rodzin normalnych, posiada on następujące cechy:

- “1. Świat jest ujmowany jako zagrożenie. Jest on spostrzegany jako wrogi, pełen agresji i niezyczliwości.
2. Dominuje pesymizm, szczególnie w tym wymiarze, który dotyczy terażniejszości. Występuje brak wiary w możliwości zmiany swej aktualnej sytuacji życiowej.
3. Jest to świat konkretów i zarazem świat bardzo egocentryczny, sprzyjający kształtowaniu się osobowości jednostki nieprzystosowanej, której samej jest źle na świecie i innym jest z nią źle. Ma to bezpośrednie źródło w sytuacji życiowej dziecka, nie zaspokajającej podstawowych potrzeb.
4. Centralną postacią tego obrazu jest matka.
5. Obraz świata jest bardzo realistyczny.”¹⁴

Stosunek dzieci do pijących nadmiernie rodziców jest również zróżnicowany.

Z badań cytowanych przez A. Majewską wynika, że bardzo często dzieci nienawidzą ojca alkoholika, ich stosunek do niego jest wrogi. Cieszą się, gdy go nie ma, chcą aby już nie wrócił.

Zdarzają się przypadki, że dzieci mimo całej krzywdy, jaką im ojciec wyrządza, potrafią go bronić, być w stosunku do niego serdecznym i czułym. Dobry stosunek dzieci do ojca spotyka się przeważnie w rodzinach, w których dziewczynki są ukochanymi dziećmi ojców, gdzie wspomnienie dobrego, kochającego ojca jest jeszcze żywe i świeże.

Stosunek wszystkich dzieci do matek niepijących cechuje wielka serdeczność, przywiązanie i miłość. Nierzadko dzieci stają w obronie bitej i krzywdzonej matki. Nawet jeśli matki same piją to nie maltretują swoich dzieci, nie awanturują się, nie doprowadzają rodziny do całkowitej ruiny materialnej i moralnej.¹⁵

Cele, organizacja i przebieg badań

Celem przeprowadzonych badań było uzyskanie odpowiedzi na jedno pytanie główne i cztery wynikające z niego pytania szczegółowe:

Jakie postawy prezentują dzieci wobec rodziców w rodzinach nadużywających alkoholu?

1. Czy nadużywanie alkoholu przez rodziców ma wpływ na kształtowanie się negatywnych postaw dzieci wobec nich?
2. Czy postawy dzieci wobec rodziców nadużywających alkoholu są zależne od stylu picia?
3. Czy i o ile postawy dzieci wobec rodziców są bliskie postawom jakie rodzice zajmują wobec nich?
4. Czy wyniki w nauce dziecka zależą od nieprawidłowej atmosfery rodzinnej w rodzinach nadużywających alkoholu oraz od warunków mieszkaniowych?

Badania przeprowadzono w ramach pracy magisterskiej na temat "Postawy dzieci wobec rodziców w rodzinach nadużywających alkoholu" w 1987 roku, w grupie 80 uczniów klas I-IV wiejskiej szkoły podstawowej.

Wybrano 40 dzieci pochodzących z rodzin nadużywających alkoholu wg następujących kryteriów:

- 1) rodziny, w których notuje się nadużywanie alkoholu przez ojca, matkę lub oboje rodziców,
- 2) dzieci uczęszczające do klas I, II, III, IV szkoły podstawowej,
- 3) rodziny pełne, tzn. z obojgiem rodziców.

Wiek badanych dzieci wahał się od 7 do 12 lat ze względu na drugoroczność wielu z nich. Poza tym przebadano 40 dzieci z rodzin które nie nadużywały alkoholu.

Pozostałe kryteria doboru tych dzieci były takie same.

Analiza wyników badań własnych na podstawie kwestionariusza wywiadu bezpośredniego

Ze względu na to, że pewne elementy wewnętrznej sytuacji rodziny mają wpływ na całokształt stosunków między rodzicami i dziećmi, poddano analizie niektóre z nich:

- wielkość rodzin,
- warunki mieszkaniowe,
- warunki do nauki,
- atmosfera wychowawcza panująca w rodzinie.

Wielkość rodzin

Wielkość rodziny jest czynnikiem mającym wpływ na układy wewnętrznych stosunków i przystosowanie dziecka do szkoły.¹⁶

Elementem różnicującym badane rodziny, ze względu na wymienioną cechę jest liczba dzieci.

Zebrany materiał pozwala stwierdzić, że rodziny nadużywające alkoholu posiadały 172 dzieci, czyli średnia ich dzietność kształtowała się na poziomie 4,3. Największą grupę 21 rodzin (52,5%) stanowią rodziny posiadające pięcioro dzieci. Troje dzieci posiadało 5 rodzin (12,5%), taki sam procent stanowią rodziny z dwojgiem dzieci, 4 rodziny posiadały siedmioro dzieci (10%).

Zaliczając rodziny z czworgiem i więcej dzieci do wielodzietnych można stwierdzić, że wśród badanych stanowią one 70 % (28 rodzin).

W grupie kontrolnej największy odsetek stanowią rodziny o niskim i średnim poziomie dzietności - 90 %.

Dwoje dzieci posiada 37,5% badanych (15 rodzin), 32,5 % (13) - troje dzieci, a w 8 rodzinach jest tylko jedno dziecko 20 %. Jedyne 10% rodzin z grupy kontrolnej można zaliczyć do wielodzietnych.

Z powyższego wynika, że obydwie grupy różnią się znacznie pod względem liczby dzieci w rodzinie, co ma wpływ na układ wzajemnych stosunków.

Warunki mieszkaniowe

Istotnym elementem kształtującym sytuację społeczną dziecka jest mieszkanie. Prostym wskaźnikiem warunków mieszkaniowych jest ilość osób przypadająca

jących na jedną izbę. Obowiązujące normy zaludnienia przewidują jedną izbę, minimum $16,6\text{m}^2$, na jedną osobę. W Polsce współczynnik wynoszący od 0,99 do 1,13 osób na izbę oznacza przeciętne warunki mieszkaniowe.

Wśród 40 badanych rodzin z grupy kontrolnej nie było przypadku zajmowania tylko jednej izby. 13 rodzin (32,5%) zamieszkuje w mieszkaniach trzyizbowych, 12 rodzin tj. 30% w mieszkaniach czteroizbowych, a w pięcioizbowych 11 rodzin - 27,5% przy wskaźniku zagęszczenia od 1 do 1,7.

Cztery rodziny (10%) zajmowały mieszkania dwuizbowe, a wskaźnik zagęszczenia wynosił 2,2.

Warunki mieszkaniowe rodzin z grupy nadużywających alkoholu przedstawiały się znacznie gorzej.

Najwięcej rodzin (23) zajmuje mieszkania trzyizbowe, co stanowi 57,5% przy wskaźniku zagęszczenia 2,3 osoby na izbę. Najwyższy wskaźnik zagęszczenia 6,3 występuje w 7,5% rodzin zamieszkujących tylko w jednej izbie. Ogólny przeciętny wskaźnik zagęszczenia ustalony dla badanych rodzin wynosi 2,8 osoby na izbę i jest wyższy od norm zaludnienia i przeciętnej krajowej.

Złe warunki mieszkaniowe są zazwyczaj skutkiem trudnej sytuacji materialnej tej grupy badanych. Wielodzietne w 70% rodziny są w 92% jedynie na utrzymaniu ojca, który często traci na alkohol część zarobków. Wnioskować można, że niedostatek materialny, wynikający z częstej zmiany pracy, pogłębiony utratą części zarobków na zakup alkoholu, zaburza opiekuńczą sferę funkcjonowania rodziny, a tym samym odbija się na warunkach rozwoju dziecka.

Wpływ sytuacji rodzinnej na wyniki w nauce badanych dzieci

Informacje przedstawione powyżej pozwalają stwierdzić, że warunki do nauki w rodzinach nadużywających alkoholu są bardzo złe, choćby ze względu na sytuację mieszkaniową.

W normalnej wielodzietnej rodzinie trzeba wiele dyscypliny i wzajemnego szacunku, aby w trudnej sytuacji mieszkaniowej stworzyć dzieciom odpowiednie warunki do nauki. W badanych przypadkach funkcjonowanie rodziny i trudne położenie dzieci wynikające z dużego zagęszczenia pogarsza jeszcze alkoholizm ojca, matki lub obojga rodziców. Badane dzieci nie miały, poza paroma przypadkami, własnego miejsca do zabawy i nauki, nie mówiąc już o własnym pokoju. Każdorazowe pojawienie się pijanego rodzica w domu niszczy szansę na odrobienie lekcji i potęguje już istniejące konflikty. Należy wziąć pod uwagę wpływ atmosfery

panującej w rodzinie na wyniki dzieci w nauce.

Mimo wezwań 10% - 4 badane rodziny w ogóle nie utrzymują kontaktu ze szkołą. W 70% czyli 28 przypadkach wśród dzieci z rodzin nadużywających alkoholu występuje zjawisko drugoroczności. Jest to liczba zastraszająca biorąc pod uwagę fakt, że badano dzieci klas I-IV. Pozostałe 30% uzyskuje słabe i bardzo słabe wyniki w nauce.

W grupie kontrolnej nie było przypadku drugoroczności, wyniki w nauce są znacznie lepsze, a domowe warunki do nauki można określić jako dobre.

Analiza i interpretacja wyników badań testu Anthony-Bene

Postawy dzieci wobec rodziców i pozostałych członków rodziny oraz członków rodziny do dzieci w rodzinach nadużywających alkoholu

Tabela 1. ilustruje ogólne zestawienie materiału uzyskanego z badań testem Anthony - Bene bez podziału na płeć. Ogólna liczba kartek z wypowiedziami pozytywnymi i negatywnymi w poszczególnych rubrykach "razem" jest większa niż wynika to z przemnożenia kartek przez liczbę osób w rodzinie. Spowodowane to jest tym, że badane dzieci kierowały czasami kartkę z tą samą wypowiedzią do kilku osób jednocześnie.

Z ogólnej liczby kartek z wypowiedziami pozytywnymi najwięcej otrzymały następujące osoby:

matki - 234 tj. (32,5%)
 rodzeństwo starsze - 183(25,3%)
 rodzeństwo młodsze - 149 (20,3%)
 ojcowie - 70 (9,6%)
 pan "Nikt" - 55 (7,5%)
 sam - 29 (4%)
 dziadkowie - 6 (0,8%).

Stosunek kartek z wypowiedziami pozytywnymi skierowanymi do matek i ojców wynosi 234 : 70, z czego wyraźnie wynika, że matki są bardziej preferowane przez dzieci.

Według J. Rembowskiego zjawisko to jest związane z mechanizmem identyfikacji, czyli utożsamiania się z osobami mającymi dla dziecka duże znaczenie psychologiczne i społeczne, będącymi podmiotem silnych pozytywnych uczuć, pragnień i dążeń.

Tabela 1. Postawy dzieci wobec rodziców i pozostałych członków rodziny w rodzinach nadużywających alkoholu

L.p.	Adresaci	Liczba osób biorących udział w badaniu	Kartki z wypowiedziami pozytywnymi				Kartki z wypowiedziami negatywnymi			
			od dziecka do członków rodziny		od członków rodziny do dziecka		od dziecka do członków rodziny		od członków rodziny do dziecka	
			liczba ogólna	%	liczba ogólna	%	liczba ogólna	%	liczba ogólna	%
a	b	c	d	e	f	g	h	i	j	k
1.	Matki	40	234	32,5	251	39,2	54	7,5	41	6,4
2.	Ojcowie	40	70	9,6	48	7,5	69	9,5	100	16,5
3.	Sam	40	29	4	4	0,6	22	3	-	-
4.	Nikt	40	55	7,5	81	12,6	196	27,2	157	24,5
5.	Siostry mł.	28	96	13,3	59	9,3	53	7,3	80	12,5
6.	Bracia mł.	19	53	7	24	3,7	76	10,5	41	6,4
7.	Bracia st.	46	90	12,8	72	11,2	141	19,5	125	19,5
8.	Siostry st.	41	93	12,8	96	15	112	15,5	91	14,2
9.	Dziadkowie	2	6	0,8	6	0,9	-	-	-	-
	Razem:		726	100	641	100	723	100	641	100

W badanych rodzinach czynnikiem decydującym o liczbie pozytywnych kartek przydzielonych matce jest, obok mechanizmu identyfikacji, alkoholizm ojca. Matka nie nadużywa alkoholu, spędza w domu znacznie więcej czasu niż ojciec. Dzieci najczęściej do niej zwracają się ze swoimi kłopotami i radościami. Ojcowie w tych rodzinach są z reguły nerwowi, niedostępni dla dzieci, które oczekują od nich większego zainteresowania i zaangażowania emocjonalnego.

Dla sprawdzenia w jakim stopniu różnice postaw pozytywnych wobec ojców i matek są statystycznie istotne zastosowano test istotności różnic w odsetkach, tzw. test t, wg wzoru:

$$t = \frac{p_1 - p_2}{\sqrt{\frac{p_1 q_1}{n_1} + \frac{p_2 q_2}{n_2}}}$$

Różnica jest istotna jeżeli $t > 3$.

W rodzinach nadużywających alkoholu różnica wynosi $t = 11,1$.

Tabela 1. w rubrykach "f" i "g" przedstawia postawy pozytywne członków rodziny w stosunku do badanych dzieci (w odczuciu tych dzieci). Pierwszą pozycję zajmuje matka, która obdarzyła dzieci większą liczbą uczuć pozytywnych (o 6,7%) niż one jej przekazały. Od ojców natomiast dzieci otrzymały (we własnym odczuciu) mniej o 2,1% tych uczuć. Czyli ilość kartek z wypowiedziami pozytywnymi skierowanych do pijących ojców i odebranych od nich jest niewielka. Sugeruje to, iż dzieci nie darzą pozytywnymi uczuciami ojców nadużywających alkoholu.

Analiza wyników badań dotyczących wypowiedzi negatywnych od dziecka do członków rodziny i odwrotnie wskazuje, że najwięcej kartek negatywnych dzieci skierowały 253 (35%) i otrzymały 216 (33,7%) od starszego rodzeństwa.

Wypowiedzi badanych dzieci wskazują, że taki stan rzeczy wynika z częstego, acz niechętnego pełnienia przez starsze rodzeństwo funkcji opiekuńczych. Dzieci starsze mając w domu wzory zachowań agresywnych stosują je wobec młodszych i słabszych, bitych przez nie częściej niż przez ojca, z którym przebywają rzadziej.

Interesujące jest porównanie ilości kartek z wypowiedziami pozytywnymi i negatywnymi odbieranymi przez dziecko. Istotnie statystycznie różnice występują w dwóch przypadkach:

- u matek ($t=15,6$) na korzyść uczuć pozytywnych,
- u ojców ($t=5,2$) dotyczy przewagi uczuć negatywnych skierowanych do dziecka.

Oznacza to, iż dzieci znacznie gorzej oceniają tego z rodziców, który nadużywa alkoholu, ale często szukają z nim kontaktu i oczekują większego zaangażowania emocjonalnego. Dzieci skierowały do ojców mniej wypowiedzi negatywnych niż w swoim odczuciu od nich otrzymały, $t=4,1$.

Ogólna analiza danych potwierdza założenia zawarte w hipotezie, że uczucia pozytywne i negatywne badanych dzieci wobec członków rodziny są bliskie uczuć, jakie dzieci otrzymują. Mamy więc do czynienia z istnieniem jakiegoś mechanizmu wewnętrznego rozliczania uczuć.

J. Rembowski za Z. Zaborowskim podaje, że w stosunkach interpersonalnych można zauważyć występowanie tendencji do wyrównywania postaw emocjonalnych partnerów, która umożliwia jednostce utrzymanie względnej równowagi ze środowiskiem. Można mówić o tzw. bilansie emocjonalnym.¹⁷

Postawa dzieci wobec rodziców i pozostałych członków rodziny w grupie kontrolnej

Wyniki badań przedstawia Tabela 2. Podobnie jak w poprzedniej grupie matki są bardziej preferowane przez dzieci. Znacznie lepiej przedstawia się natomiast pozycja ojca. W grupie kontrolnej otrzymał on 205 kartek z wypowiedziami pozytywnymi - (28,4%), a w grupie nadużywających alkoholu 70 (9,6%). Jest to różnica statystycznie istotna, $t=9,8$.

Tabela 2. Postawy dzieci wobec rodziców i pozostałych członków rodziny w grupie kontrolnej

Lp.	Adresaci	Liczba osób biorących udział w badaniu	Kartki z wypowiedziami pozytywnymi				Kartki z wypowiedziami negatywnymi			
			od dziecka do członków rodziny		od członków rodziny do dziecka		od dziecka do członków rodziny		od członków rodziny do dziecka	
			liczba ogólna	%	liczba ogólna	%	liczba ogólna	%	liczba ogólna	%
a	b	c	d	e	f	g	h	i	j	k
1.	Matki	40	233	32,3	252	39,2	87	12	52	8,1
2.	Ojcowie	40	205	28,4	173	27	70	9,7	69	10,7
3.	Sam	40	36	5	11	1,7	33	4,5	-	-
4.	Nikt	40	39	5,2	36	5,6	355	49,3	364	54
5.	Siostry mł.	15	52	7,2	42	6,5	55	7,6	60	9,3
6.	Bracia mł.	11	46	6,3	29	4,5	21	2,8	13	2
7.	Siostry st.	10	27	3,7	29	4,5	34	4,7	39	6
8.	Bracia st.	21	60	6,3	44	6,8	48	6,6	63	9,9
9.	Babcie	8	36	5	23	3,5	9	1,2	-	-
10.	Dziadkowie	6	5	0,6	5	0,7	12	1,6	-	-
	Raem:		726	100	641	100	723	100	641	100

W grupie tej obydwój rodzice otrzymali dużą liczbę uczuć pozytywnych. Nie ma istotnej różnicy w pozytywnej ocenie ojców i matek, $t=1,6$.

Ojcowie przekazali dzieciom w grupie kontrolnej 173 kartki pozytywne (27%), natomiast w grupie nadużywających alkoholu 48 (7,5%). Jest to różnica statystycznie bardzo istotna, $t=10,7$.

Wypowiedzi dzieci potwierdzały fakt, że w rodzinach normalnych ojcowie bardziej interesowali się dziećmi, spędzali z nimi znacznie więcej czasu, stanowili dla swych dzieci wzór i autorytet.

W grupie tej dzieci bardzo często wskazywały ojca lub matkę w stwierdzeniu "Gdy się ożenię, wezmę sobie kogoś podobnego do tej osoby z naszej rodziny", co nie zdarzało się, szczególnie w przypadku ojca, w poprzedniej grupie.

Większość wypowiedzi negatywnych 49,3% nie dotyczyło wg dzieci członków rodziny, otrzymał je pan "Nikt". Wskazuje to na małą ilość uczuć negatywnych odbieranych przez dzieci, na znacznie lepszą atmosferę wychowawczą panującą w domu. W rodzinach nadużywających alkoholu o 22,1% więcej kartek z wypowiedziami negatywnymi trafiło do członków rodziny.

Różnica istotna statystycznie w przydziale i odbiorze uczuć pozytywnych oraz negatywnych w stosunku do ojców obu grup pozwala stwierdzić, że ojcowie nadużywający alkoholu dali i otrzymali mniej uczuć pozytywnych a więcej negatywnych w porównaniu z ojcami z grupy kontrolnej. Uzasadnia to przypuszczenie, że alkoholizm ojców determinuje negatywne postawy dzieci wobec nich.

Wnioski

1. Rodziny nadużywające alkoholu żyją w trudniejszych warunkach mieszkaniowych niż rodziny normalne (średni wskaźnik zagęszczenia 2,8 osoby na izbę), wiąże się to ze złą sytuacją materialną tych rodzin.
2. W badanych rodzinach ojcowie poświęcają zbyt mało czasu swoim dzieciom, nie uczestniczą w wywiadówkach szkolnych, zbyt rzadko włączają się w nurt życia rodzinnego i prac domowych.
Ojcowie alkoholicy nie wypełniają zadań związanych z rolą ojca, a tym samym dostarczają dzieciom wadliwych wzorów, które nie gwarantują prawidłowego pełnienia przez nie tych ról w przyszłości.
3. Niekorzystna atmosfera wychowawcza panująca w rodzinie oraz brak odpowiednich warunków do nauki są przyczyną drugoroczności i wieloroczności uczniów z rodzin nadużywających alkoholu (70% dzieci z tych rodzin to

uczniowie drugorocznii).

4. Uczucia przekazywane przez dziecko rodzicom i innym członkom rodziny są bardzo bliskie uczuciom odbieranym od nich przez dziecko. Istnieje więc jakiś wewnętrzny mechanizm rozliczania uczuć, który pozwala na zachowanie równowagi w danym środowisku.
5. Zarówno dziewczynki jak i chłopcy odczuwają, że matki więcej uczuć inwestują niż sami oni mogą im dać.
6. Uczuciami pozytywnymi dzieci obdarzyły tego z rodziców, który nie nadużywa alkoholu.

Czyli alkohol jest czynnikiem powodującym powstawanie u dzieci postaw negatywnych wobec rodzica nadużywającego go.

Wskazuje na to obdarzanie niepijących matek dużą liczbą uczuć pozytywnych. Poza tym w postawach dzieci wobec ojców w obu grupach zauważa się istotną różnicę, tzn. dzieci obdarzają znacznie mniejszą liczbą uczuć pozytywnych i większą negatywnych ojców nadużywających alkoholu (różnica ta jest statystycznie istotna i dla wypowiedzi pozytywnych $t=9,8$).

7. Analiza wyników badań dotyczących rubryk "sam" i "pan Nikt" w rodzinach alkoholików sugeruje brak troskliwości, ciepła, serdeczności, a nawet odtrącanie dziecka przez rodziców lub jednego z nich.
8. Konieczne jest aktywizowanie nauczycieli i wychowawców w celu nawiązania bliższej współpracy z rodzinami, w których nadużywa się alkoholu, a także udoskonalanie form pomocy w nauce dzieciom pochodzącym z tych rodzin, szczególnie dotyczy to środowisk wiejskich.

Ze względu na zbyt małą ilość przypadków życzliwego stosunku ojców będących pod wpływem alkoholu do dzieci, nie uzyskano materiału pozwalającego na weryfikację hipotezy, która zakłada, że istnienie lub siła postaw negatywnych wobec jednego lub obojga rodziców nadużywających alkoholu zależy od zachowania się rodzica będącego pod wpływem alkoholu w stosunku do współmałżonka i do dzieci.

PRZYPISY

- ¹ I. Bielińska, M. Ziemska: Wpływ niektórych postaw rodzicielskich na zaburzenia rozwoju osobowości dziecka. *Zdrowie Psychiczne*, 1963, nr 1-2
- ² Z. Zaborowski: Rodzina jako grupa społeczno-wychowawcza. Warszawa 1973 s. 14
- ³ T. Mądrzycki: Psychologiczne prawidłowości kształtowania się postaw. Warszawa 1970 s. 12-19

- ⁴ J. Rembowski: Rodzina w świetle psychologii. Warszawa 1978 s. 10
- ⁵ O. Lipkowski: Dziecko społecznie niedostosowane i jego resocjalizacja. Warszawa 1971
- ⁶ Cz. Cekiera: Patologia rodziny w środowisku narkomanów, alkoholików i samobójców. Zdrowie Psychiczne 1985, nr 2, s. 85
- ⁷ M. Jarosz: Problemy dezorganizacji rodziny. Warszawa 1979 s. 98
- ⁸ M. Jarosz: op.cit., s. 49
- ⁹ T. Kulisiewicz: Uzależnienie alkoholowe. Warszawa 1982 s. 25
- ¹⁰ L. Batawia: Społeczne skutki nałogowego alkoholizmu. Warszawa 1951 s. 54-56
- ¹¹ O. Lipkowski: op.cit., s. 53
- ¹² A. Majewska: Dzieci, młodzież i alkoholizm rodziców. Studia Pedagogiczne, TX 1963 s. 45-54
- ¹³ T. Szydłowska: Dla dobra dziecka i rodziny. Problemy Alkoholizmu 1980 nr 6
- ¹⁴ B. Bernaś-Mizgalska: Obraz świata u dzieci nałogowych alkoholików. Zagadnienia Wychowawcze a Zdrowie Psychiczne 1975 nr 3, s. 34
- ¹⁵ A. Majewska: op.cit., s. 56
- ¹⁶ J. Rembowski: Więzy uczuciowe w rodzinie. Warszawa 1972 s. 137
- ¹⁶ J. Rembowski: Więzy... op.cit., s. 95